

Sztandar Polski na maszcie olimpijskim

Gwiazda Kusocińskiego na niebie sportu światowego

LOS ANGELES, 1.8 — W miarę nadchodzących z Los Angeles wiadomości od naszego specjalnego wystawnika, red. Jana Erdmana, ba talia niedzielną przedstawia się w coraz bardziej soczystych barwach. Niewarto już mówić o niepowodzeniach Heljasza i Pławczyka, a zwycięstwo Kusocińskiego na biera cech

najwspanialszego triumfu sportu polskiego.

Pławczyk stanął na starcie z obtarta noga od kolca pantofla. Mimo tego handicap zaczął w stylu imponującym. Pierwsza wysokość 160 cm. i następnie 170 i 180 prze-

si. To wystarczy. Heljaszowi być może ze zdenerwowania kula uciekała z ręki. Mimo to po pierwszych słabszych rzutach w trzecim osiągnął 14.85, wykazując przytem stałą tendencję do poprawiania. Niestety, Niemiec Sievert miał

o 2 cm. lepszy wynik i wyszedł do finału, gdzie zajął 6-te miejsce. Polak musiał się zadowolić miejscem 7-em.

Kusociński od samego startu wyszedł na czoło i prowadził bez przerwy za wyjątkiem 200 metrów w czwartym okrążeniu, kiedy przepuszczył przed siebie Isohollo.

Wielka trójka — Polak i dwóch Finów, Isohollo i Virtanen tylko przez pierwsze 3 km. (8:50) utrzymuje kontakt z pozostałymi biegaczami. Na 3.400 metrów trzej ci biegacze odrywają się zdecydowanie, zwiększając tempo.

W ciągu okrążenia zdobywała przewagę kilkunastu metrów, która następnie ciągle powiększa.

Publiczność po raz pierwszy jest zafascynowana zarówno zdecydowaną wyższością czołowej trójki, jak i przecuciem wielkiej walki, która się rozegra. 40:0:0 ludzi

wstaje jednak z miejsc, jak zahypnotyzowana, dopiero, gdy na skutek bardzo ostrego tempa Virtanen zaczyna odpadać. Jeden z faworytów olimpijskich kapituluje

już na 6-tym kilometrze!

Cóż za nieprawdopodobną klase przedstawiają dwaj jego pokromcy? Virtanen z rozpaczą usiłuje ratować szanse i aby dogonić swych przeciwników zaczyna biec sprintem, ale Isohollo i Kusociński nieubлагanie odrywają się od niego za żadnym razem.

Pojedynek teraz toczy się już tylko między Finem i Polakiem.

Obaj oni zaczynają stosować dyplomację sportową. To zwalniania tempo, to przyspieszają, to nagłymi atakami starają się zmęczyć przeciwnika.

Kusociński jednak ani na chwilę nie traci inicjatywy i prowadzenia. Na krzyżnawach nie przepuszcza Isohollo koło siebie, od czasu do czasu nagle zwiększa szybkość, próbując, czy nadszedł już czas na decydujący atak.

Teraz prowadzenie chwilowo przejmuje Isohollo.

Już jednak na 8-ym kilometrze na czoło wraca Kusociński. Virtanen tymczasem jest zdystansowany już o 40 m. Na 600 metrów przed metą Kusociński znów atakuje sprintem, co mu się nie udaje. Dopiero na ostatnich 200 metrach

piekielny finisz Polaka

oddaje go na oczach od swego zwycięzkiego satelity. Kusociński zwiędła stała się stale szybkość. Isohollo wyraźnie nie ma już sił na walkę.

To też Polak zadawała się zdobytą przewagą, ogłada się za rywalem, widzi, że nie trzeba się spieszyć, zwalnia i przerywa także wśród huraganu oklasków, z uśmiechem na ustach.

O 110 metrów z tyłu kończy zupełnie wyczerpany Virtanen. Po tem nadbiega Savinaz (Nowa Zelandja), po 420 metrach (okrążenie zgora) najlepszy biegacz Niemiec Syring, 10 metrów za nim Szwed Lindgren, jeden z faworytów.

Czas Kusocińskiego 30:11.4 jest nowym rekordem olimpijskim.

Jak się okazało po biegu, bieg, aczkolwiek bardzo szybki, jest twardy, to też Kusociński wrócił do domu kulejąc i całe stopy miał pokryte pęcherzami. Publiczność była porwana biegiem Polaka i fantastycznym pojedynkiem, toczonym na ostatnich czterech kilometrach.

Do ostatnich granic napiął jednak nerwy fenomenalny wynik Kusocińskiego, który na 400 metrów osiągnął czas 60.8 sek.

Wiwatów i gratulacji było bez końca. Najprzejemniej jednak dotknęły go huraganij braw ze strony kolonii polskiej i gremjalne shakehandy, których nie szczędził mu najwyżsi dyktatorze sportu światowego, z prezesem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego hr. Baillet - Liotou na czele.

Prasa jest zachwycona i kreuje już Kusocińskiego na

człowieka bohatera i grzysk poświęcając mu już nie szpalty, a le całe strony wydawnictw. Fotografia Kusocińskiego króluje na wszystkich stronach wszystkich dzienników. Bieg jego uważają już za kulminacyjny i niedosięty moment grzysk.

Waruszający był moment, gdy Kusocińskiemu złożył powinszowania nieznanemu mu zupełnie Austriak, ks. Liechtenstein.

Ezy, naprawdę tzy zaskłily w oczach „Kusego”, gdy sztandar Polski został wzniesiony na maszt, a orkiestra odegrała Mazurka Dąbrowskiego. Drżącym ze wzruszenia głosem poprosił triumfator naszego korespondenta red. Erdmana, aby czempredent zedepezwwał w jego imieniu do sportowców polskich za pośrednictwem „Dzień Dobry” o logo wielkiem szczęściu z powodu zwycięstwa i o niezłomnej woli prowadzenia dalszej walki dla sławy sportu polskiego.



skoczył bez żadnych trudności, leciutko za pierwszym razem.

Na wysokości 185 po raz pierwszy mu się nie udało, ale już drugi skok był idealny. Imponująca wysokość 190 przekroczył, jako jeden z nielicznych za pierwszym skokiem. Konkurentom zrzędiał miną. Nieznany dotąd Polak stał się za jednym zamachem faworytem tej konkurencji. Ale niestety!

Wysokość 194 była zbyt wielką przeszkodą dla kontuzjowanego Pławczyka, któremu noga coraz dotkliwiej dolegała. Polak staje do rozgrywki o szóste miejsce wraz z Japończykami Oda i Kimura. Po przeczka stoi znów na wysokości 190. Tym razem jednak Polakowi się już nie udaje, zrzęca ją trzy razy, podczas, gdy obaj Japończycy przechodzą nad nią dopiero za ostatnią próbą.

Ale posłuchajmy tylko, kto został zdyskwalifikowany przez Polaka. A więc Amerykanin Spitz, który na wiosnę przekraczał 208, a na eliminacjach miał 199.8, Francuz Menard, najlepszy do niedawna skoczek Europy. Włoch Tomasz

Depesza min. spraw zagranicznych do Janusza Kusocińskiego

Minister spraw zagranicznych wysłał do ambasady polskiej w Waszyngtonie depesze do Janusza Kusocińskiego z prośbą o doręczenie jej zwycięzcy olimpijskiemu przez kierownika polskiej ekspedycji

olimpijskiej konsula Helaniokiego.

Depesza ma treść następującą: „Mistrzowi Polski i świata powinszowania wspaniałego sukcesu. (—) Minister spraw zagranicznych”.

607 mandatów dały wybory w Niemczech

BERLIN, 1. 8. — Jak stwierdza komunikat głównego komisarza wyborczego, na skutek danych, jakie napłynęły z opóźnieniem z lokali wyborczych na dworcach kolejowych, ilość oddanych głosów zwiększyła się, co też spowodowało wzrost mandatów do ogólnie

liczby 607.

z czego przypada na social - de-

mokratów 133, na hitlerowców — 230, na komunistów, razem z socjalistyczną partią robotniczą 89, centrum 76, niemiecko - narodowych z partją ludową oraz landwolkem 45, niemiecka partje państwowa 4, bawarska partje ludowa — 22, chrześcijańsko - społecznych 4, niemiecka partje chłopska 2, landbund 2, razem 607 mandatów.

Generał Maa naprawdę nie żyje

PARYŻ, 1.8. Agencja Havasa donosi: Władze japońskie komunikują, iż

generał Maa

przywódca ruchu antyjapońskiego w północnej Mandżurji, został w ubiegły piątek

zabity podczas potyczki w An-

Ku-Czen koło Hailun. General miał być zabity salwą karabinową w chwili, gdy usiłował schronić się do jednego z domów. W rzeczach generała znaleziono 20 sztab złota oraz dwie skrzynie banknotów japońskich.

Olimpiada



Alisz Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles.

Poległ naprawdę



General chiński Ma, o którego śmierci donoszono już kilkakrotnie — tym razem poległ naprawdę w potyczce z Japończykami.

PORADNIK dla wszystkich WYGODNY PRACODAWCA

JOZEFA GAWĘDY

Płaci długi pensjami pracowników

Pracowałem w pewnej firmie lat trzy, lecz w tym czasie interesy już szły kulawo i z tego powodu mnie i innym pracownikom nie wypłacano całej należności...

Należności za pracę mają coprawda pierwszeństwo przed wszelkimi innymi długami, ale jak się Pan przekonał na własnej skórze...

ści, gdyż bardzo mi na tem zależy. Erna z Zimmel-Wody obok Lwowa.

Niestety, nowa ustawa małżeńską nieprędko jeszcze uirzy światło dzienne. Już, już, była bliska ogłoszenia.

i nagle coś zaszło... Dlatego też w planach Pani na najbliższą przyszłość nie fadze brać jej pod uwagę.

czyni, a u siostry również nie może z obawy przed niebezpieczeństwem.

Tymczasem w chwili, gdy miałem otrzymać należność, zjawił się przedstawiciel urzędu skarbowego ze swą podatkową pretensją i pieniądze moje zostały zatrzymane...

Szczerze, głęboko Panu współczuję, ale musi Pan chyba poszukiwać swych pieniędzy na innej drodze.

Konferencja w Ottawie



Grupa uczestników konferencji w Ottawie: S. M. Bruce, delegat Australji, R. B. Bonnet, minister Kanady, J. B. Coates, delegat Nowej Zelandji.

do dnia rozpatrzenia sprawy przez sąd. W sadzie powiedziano mi b. mądre zdanie, że szef mój nie oplać podatki, więc moje pieniądze muszą iść na pokrycie skarbowych należności i sprawę przegrałem.

Czy dłużnik Pański nie ma już żadnego majątku, lub funduszu, na które możnaby położyć areszt?!

Zapelowałem, ale sąd apelacyjny podzielił zdanie pierwszej instancji i przyznał moje pieniądze skarbowi.

NOWA USTAWA MAŁŻENSKA. Niech Pan Redaktor i mnie pomoże. Kocham wzajemnie człowieka, który rozszedł się z żoną 6 lat temu, kochamy się już blisko rok, a znam go też z opowiadania bliższych znajomych, że jest to człowiek taktowny i uczciwy.

Dlatego osmielałem się zwrócić do Sz. Pana z uprzejmą prośbą o radę i wyjaśnienie, czy sa widoki do wygrania sprawy w Sadzie Najwyższym i czy nie obowiązują już logiczne dawne prawo, które mówiło, że ojciec za syna pełnoletniego długów nie ma obowiązku płacić, brat za brata tak samo, a już obcy za obcego tembardziej?

Zastanawialiśmy się już nieraz nad naszą, względnie moją przyszłością, zwłaszcza, że mam usposobienie stałe i nie lubie zmian, również i on jest podobnych zapatrywań.

Trudno mi się pogodzić z myślą darowania 1000 złotych. Bo przecież pracowałem i niewiele zarabiałem i to nie otrzymywałem całego zarobku, więc głodziłem moją żonę i dzieci, a skarb ani siał ani orał, ma moja praca pokryć czyjeś, kogoś obcego, długi?!

Znam też mężczyznę z którym nie podzielałem wzajemnej sympatii a rodzice życzą sobie, ażebym koniecznie za niego wyszła, z tego względu mam często nieprzyjemności w domu, gdyż twierdzą, że z drugim będę miała zabezpieczoną przyszłość.

Edward Kurkowski Warszawa. Rozgoryczenie Pana jest zupełnie zrozumiałe, jednak z przykrością stwierdzam, że widoków na wygranie tej sprawy nie ma Pan prawie żadnych.

Proszę bardzo Szanownego Pana Redaktora, aby mógł mi pomóc i określić mniej więcej jak długo jeszcze trzeba czekać na wprowadzenie nowej ustawy małżeńskiej, czem bym się chciała wykazać przed rodzicami, gdyż oni nie wierzą, by te nowe praw nastąpiły kiedy.

Ustawa zabezpiecza należności skarbowe przede wszystkim jako majątek społeczny.

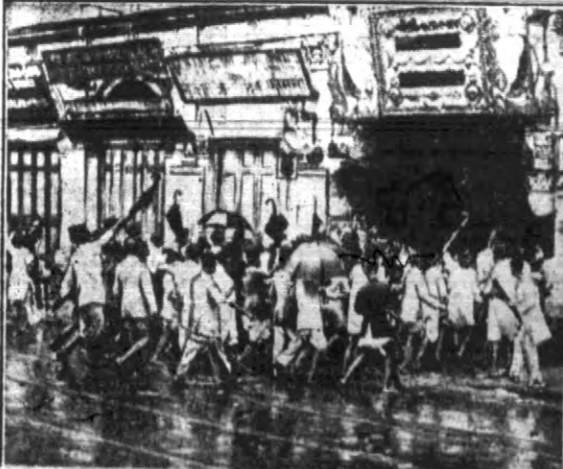
I również chciałbym wiedzieć, czy według nowej ustawy małżeńskiej zmuszony będzie coś słać byłej żonie, jeżeli ona jest materialnie zabezpieczona i ciężaru wychowania dziecka nie ponosi żadnego. Prosiłabym bardzo o te wiadomości.

Król strzelców w meloniku



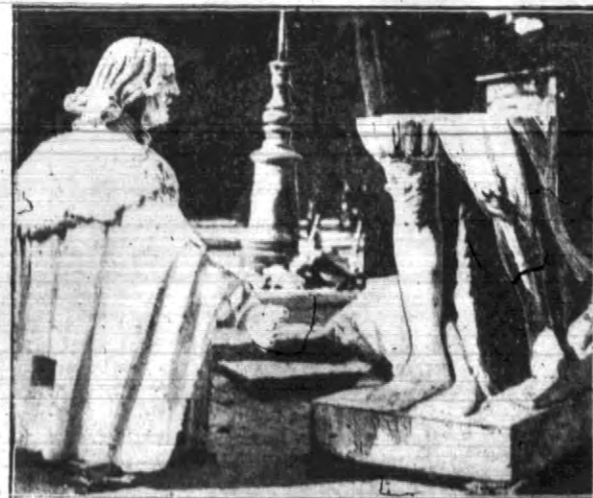
Pan Wingoose, najlepszy strzelec w Anglii, zdobywca wielkiej ilości pierwszych nagród, jest zarazem oryginalnym. Na zawodach strzeleckich zjawia się w... meloniku. „S ztywniak” nie przeszkadza bynajmniej świetnemu strzelcowi do osiągania rekordów strzeleckich.

Walki klasowe w Indjach



Podczas konferencji delegatów klas uciskanych w Bombaju, na salę konferencyjną w teatrze Bhangwadi został przez członków klas uciskających zorganizowany napad. Na zdjęciu przeciwnicy parjasów w chwili napadu na teatr Bhangwadi.

Czasy się zmieniają



Podczas pracy przy przerabianiu dawnego placu Południowego a obecnie placu Republiki w stolicy Hiszpanji Madrycie, zniszczono ozdabiające plac pomniki królów hiszpańskich. Na zdjęciu jeden ze zniszczonych pomników.

W Stutgardzie



Kanceler Papen w otoczeniu ministrów na konferencji krajów Rzeszy w Stuttgarcie.

Olimpiada



Stanisława Walasiewiczówna, startuje dziś na Olimpiadzie.

Popisy



W Monachjum odbył się konkurs jazdy na wrotkach. Na zdjęciu jeden z zawodników w chwili wykonywania skomplikowanego pirueta.

Sukces pływaków G. K. S. CRESOVIA na zawodach pływackich o mistrzostwo Grodna

W zawodach pływackich o mistrzostwo m. Grodna, które się odbyły w ub. niedzielę na pływalni Ośr. Wych. Fiz. wspólny sukces odnieśli pływacy Cresovii, zwyciężając niemal we wszystkich konkurencjach zawodników innych klubów grodzieńskich.

Wyniki techniczne: Bieg juniorów trasa 50 m. st. dow.

- 1) Muszałow — czas 44,2 s.
- 2) Krassowski Kasjan — 47 s. i 3) Siejewicz Jan.

Bieg panów 100 mtr. st. dowol. 1) Siniewicz Bolesław (Cresovia) czas 1 m. 19,5, 2) Rogaliński Edw. (Cres.) 1 m. 35 s. i 3) Baranowicz Czesław.

Bieg 200 m. st. klasyczny: 1) Rogaliński Roman (Cres.) 3 m. 30 s., 2) Oryniuk Jerzy (W.K.W.) 3 m. 54,4, 3) Kuncewicz Piotr (Cres.)

Bieg 100 mtr. na znak: 1) Siniewicz B. (Cres.) 1 m. 34,9 s., 2) Rogaliński Roman (Cres.) 1 m. 54 s. i 3) Antonowicz Mikołaj (W. K. W.)

Bieg 400 mtr. st. dowol. 1) Rogaliński Edw. (Cres.) 7 m. 14,4 s., 2) Kuncewicz Piotr (Cres.) 8 m. 54,1 s. i 3) Głębocicz Kazimierz (niestow.) 8 m. 54,2 s.

Sztafeta 3x100 st. zmiennym, zespół Cresovii w składzie Siniewicz, Rogaliński R. i Rogaliński Edw. w próbie pobicia rekordu Wil. Okr. uzyskał dobry czas 4 m. 34,8, s. lepszy od dotychczasowego o 23 s.

Sztafeta 5x50 st. dowol. zespół Cresovii w składzie — Grajewski,

Biernacki, Rogaliński R., Rogaliński Edw. i Siniewicz, w próbie pobicia rekordu Okr. Wil. (3 m. 10,8) uzyskuje czas 3 m. 16 s. gorszy o 6 s. od rekordu.

Bieg 100 mtr. st. dow. panów: 1) Kłosińska Olga (Zw. Strzel.) 2 m. 8,9 s. i 2) Higierówna Kira (Cres.) 2 m. 19 s.

W konkursie skoków z trampoliny, poprawnym wykonaniem wyróżnili się p. Higierówna Kira (Cres.), Bruksztus Jan, Rogaliński Roman i Biernacki Michał wszyscy z Cresovii, zdobywając rzęście brawa licznie zebranej publiczności.

Na zakończenie odbył się mecz piłki wodnej, w którym Cresovia pokonała W.K.W. Grodna w stosunku 3:1.

Co do przebiegu meczu i gry wogóle trudno coś powiedzieć, bo oprócz dobrych chęci i zapamiętaniu u zawodników mecz ten tylko z nazwy przypominał piłkę wodną; usprawiedliwia to, iż jest to pierwszy mecz naszych waterpolistów.

Godną pochwały jest inicjatywa zorganizowania powyższych zawodów, które okazały się w stosunkowo krótkim czasie przy dobrych chęciach można pchnąć na nowe tory rozwoju, że tak do niedawna zupełnie zaniedbaną dziedzinę sportu w Grodnie, jak pływactwo, które przy sprzyjających warunkach i chętnym do pracy materiale ludzkim może osiągnąć wspaniałe rezultaty, czego świadkami byliśmy w niedzielę.

Sekwestратор może zajmować pieniądze w portfelu i kieszeni płatnika

W związku z przejściem z dn. 1 sierpnia czynności egzekucyjnych przez władze skarbowe, nowa ustawa o egzekucji wprowadza szereg ważnych zmian w tej dziedzinie. Charakterystyczną i nową jest to, że władza skarbową nie może dokonać zajęcia bez pisemnego upomnienia płatnika. Gdy zachodzi potrzeba sekwestracji może dokonać osobistej rewizji np. w portfelu.

Władzom skarbowym przysługują prawo karania w wypadkach np. odmowy wyjaśnień, do 500 zł. grzywny.

W niektórych wypadkach ujawnienia stanu majątku władza mo-

że zażądać w drodze przysięgi w Sądach.

Zabezpieczenie ścigania należności może nastąpić naprzód t. j. przed dokonaniem wymiaru podatku lub przed terminem

Początek seansów o g. 6,15—8,10—10,10	
Na sezon letni ceny zniżone! WSTĘP OD 45 gr.	
Wielka epopeja żywiołowego humoru 100% dźwiękowiec, film mówiony po Czesku p. t.	
C. I K. FELDMARZAŁEK	
W roli głównej genialny komik czeski ulubieniec publiczności VLASTA BURIAN	

płatności.

Przeprowadzanie licytacji może być oddane osobom postronnym, jak również przedmioty za które mogą być oddawane w komis osobom pryw. nawet dłużni kowi, lub sprzedawane z wolnej ręki.

Przy zbiegu egzekucji skarbowej z sądowną, egzekucje przeka-

zują się komornikom.

Ponieważ Urząd Skarbowy będzie egzekwował należności Magistratu i Sejmiku, wobec tego będą otwarte w kasie skarbowej rachunki bieżące tych instytucji. Przekazywanie sum urzędom na powiecie odbywać się będzie przy pomocy przekazów P. K. O.

Rada Miejska w Białymstoku przestała istnieć

W sobotę o godz. 21-ej popoł. na ręce prezydenta miasta nadestany został dekrypt p. Wojewody, rozwiązujący Radę Miejską miasta Białegostoku z dniem 1-go sierpnia b. r. na podstawie zarządzenia p. Ministra Spraw Wewnętrznych.

Cały skład Magistratu został złożony z urzędu.

Samorządem rządzic będzie Komisarz Rządowy w osobie radcy ministerjalnego p. Seweryna Nowakowskiego.

Rozwiązanie nastąpiło wskutek ujemnych wyników lustracji, przeprowadzonej przez inspektora województwa p. Rączaszka.

Syn zadał ojcu 18 ran Zbrodnia planowana od kilku lat

Dochodzenie w sprawie ojcobójstwa, dokonanego przez Michała Jakucia, m-ca wsi Ogrodniki, gminy lidzkiej, ustaliło następujące szczegóły:

W dniu 11 lipca, między synem i ojcem, wynikła sprzeczka na tle przeniesienia stodoły.

Kłótnia przeistoczyła się w bójkę, w czasie której Michał Jakuc zadał ojcu swemu 18 ran nożem, w końcu uderzył go siekierą w głowę. Kiedy ojciec wyzionął ducha, morderca u-

łował popełnić samobójstwo wystrzałem z obciętego karabinu. Kula przeszła mu klatkę piersiową, nie powodując jednakże śmierci. Po dwutygodniowej kuracji w szpitalu Jakuc został oświadczony w więzieniu lidzkim. Badany przez policję, morderca oświadczył, iż od kilku lat nosił się z zamiarem zabójstwa ojca i popełnienia samobójstwa, gdyż nie mógł żyć w ciągłych nieporozumieniach, wynikających z władania wspólną gospodarką.

Piłka nożna

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo kl. A., jakie odbyły się w ub. sobotę i niedzielę, drużyny grodzieńskie osiągnęły następujące wyniki.

W sobotę Kraft pokonał białoostocką Makabi w stos. 1:0.

W sobotę w Białymstoku Jagiellonia pokonała grodzieńską Makabi w wysokim stosunku 5:1.

W niedzielę 76 pp. wygrał w Suwałkach z tamtejszą Makabi w stos. 6:2

Zięć wybił

teściowej zęby

Wojtukiewicz Marjanna zameldowała na Posterunku P. P. w Hożej o pobiciu jej przez zięcia Kazimierza Jakimowicza, zam. we wsi Zagórniki, gm. Hoża. Zaświadczenie lekarskie stwierdza, że Wojtukiewiczowa doznała wybicia 3 zębów i prawdopodobnie pęknięcia czaszki.

Podrzutek

na schodach kościelnych

Jasińskiego Bronisława, zam. przy pl. Batorego 4, znalazła na schodach kościoła Farnego dziecko — podrzutka piły męskiej w wieku około 4 tygodni, z karką, że jest ochrzczone im. Henryk. Do chodzenia prowadzi II Komisarz jat.

Zgubiono dublet księżeczki wojсковей wydany przez P. K. U. Grodna rocz. 1898 na imię Jana Kor. natowicza. 3-3 564

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem 3 zł., w Admin. 2,50 zł. Cena ogłoszeń na 4 stronie 20 gr. za wiersz milimetr 1 szpalt. w tekście, 80 gr., drobne 15 gr. za wyraz. Układ ogłoszeń 8-mio szpaltowy, 4 w tekście 4-ro szpaltowy.

Administracja czynna od 9-ej do 7 wiecz. Konto P.K.O. 142,625. Telefon: Administracji i Redakcji Nr. 226.

Odpow. Redaktor Tadeusz Korulski.

Druk. „Polska Druk. Kresowa” Grodna, Dominikańska 21.